



ŻYC EWANGELIA

UR. ŚW. PIOTRA I PAWŁA, *A* Mt 16, 13-19 *28.06.2020

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” A oni odpowiedzieli: „Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków”. Jezus zapytał ich: „A wy za kogo Mnie uważacie?” Odpowiedział Szymon Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr – Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”.

Był czas, kiedy świadectwo o Jezusie dali Piotr i Paweł. Każdy z nich, choć w odmienny sposób, przyczynił się do głoszenia Dobrej Nowiny i rozwoju Kościoła Chrystusowego. Czy wierzysz, że dwa tysiące lat później w Kościele, który prócz szerzenia nadziei zbawienia boleśnie przeżywa obecność grzechu, Pan wzywa także ciebie do bycia Jego świadkiem? Piotr i Paweł mieli różne temperamenty, charaktery, wykształcenie. Od początku historii zbawienia Bóg upodobał sobie różnorodność. Swojego Ducha posyłał często tym, którzy wydawali się słabi, porzuceni, na marginesie. Popatrz na swoje ręce i pomyśl, jak poprzez ciebie Pan może docierać do innych. Przynależność do grona uczniów Jezusa Chrystusa oznacza bliskość z Mistrzem. A jeśli świętość to nie tylko dobre uczynki i przykładne życie, ale przede wszystkim intymna więź z dawcą Życia, Nadziei i Miłości? Pragniesz być blisko Serca Jezusowego? Może nie potrzeba nic więcej. Bóg nie zmęczył się relacją z człowiekiem. Jest w niego wpatrzony. Przez wieki posyła swojego Ducha, by inspirował serca tak wielu znanych i nieznanym świętych. Podziękuj Mu za te niezwykle przykłady świętości, które i dziś inspirują do bycia chrześcijaninem i kochania Kościoła... [Rozważanie z: <https://modlitwawdrodze.pl/>]

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Jak nadać sens swojemu życiu? Dlaczego Jezus ciągle powraca do nas z pytaniem, za kogo Go uważamy?

Do wykonania: W tym tygodniu wykorzystam każdą okazję, by przyznawać się do Jezusa Chrystusa i nawiedzać Go w Najświętszym Sakramencie.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

28.06 (poniedziałek) Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

Dziękujemy dzisiaj Bogu za życie i męczeństwo świętych Apostołów Piotra i Pawła. Jezus Chrystus zechciał uczynić z nich dwa filary Kościoła, powierzając każdemu z nich osobne charyzmaty i wyposażając w odpowiednie do ich misji talenty. Choć Piotr i Paweł różnią się od siebie w powołaniu i jego realizacji, a nawet w ludzkich cechach, jak temperament i posiadane zdolności, łączy ich miłość do Chrystusa i Kościoła,

gorliwość o zbawienie dusz i męczeńska śmierć, którą przypieczętowali swoje oddanie i miłość ku Chrystusowi. Opowiedzenie się za Jezusem owocuje zawsze zmianą życia. W przypadku św. Piotra radykalizm tej zmiany zostaje jeszcze podkreślony przez nowe powołanie. Nowe imię, które otrzymuje od Jezusa czyni z niego Skalę. Odtąd cała jego misja zostaje skoncentrowana na Jezusie i na umacnianiu braci. Podobnie w życiu św. Pawła Apostoła w wydarzeniu pod Damazkiem dokonał się gwałtowny zwrot. Odtąd z prześladowcy uczniów Jezusa Chrystusa stał się Apostołem pogan.

30.06 (wtorek) Wspomnienie Pierwszych Męczenników Kościoła Rzymskiego

Wspomnienie świętych, którzy pozostali bezimienni, a umarli w okrutnych torturach w czasie prześladowania, jakie wybuchło za panowania cesarza Nerona w roku 64 i trwało do roku 67. Według ówczesnych historyków, chrześcijanie – określane w ten sposób z pogardą, byli oskarżani o wszelkie nieszczęścia lub klęski. Zostali także obwinieni o wywołanie pożaru, który przez wiele dni szalał w Rzymie, niszcząc całe dzielnice. Okrucieństwo, z jakim ich później zabijano, było tak wielkie, że gorszyło nawet samych Rzymian, na ogół tolerancyjnych wobec innych religii. Chrześcijanie byli paleni żywcem, rozszarpywani przez dzikie zwierzęta albo krzyżowani i ścinani mieczem.

01.07 (środa) Wspomnienie Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa

Po Soborze Watykańskim II nastąpiła reforma kalendarza liturgicznego. Złączono wówczas uroczystość Najdroższej Krwi Chrystusa (z 1 lipca) z Bożym Ciałem. To wspomnienie zachowało się jedynie w zgromadzeniach Księży Misjonarzy i Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa. W znaczeniu teologicznym jest to rozwinięcie treści Wielkiego Czwartku, tak jakby uroczystość Najdroższej Krwi Jezusa była przedłużeniem Wielkiego Piątku. Ustanowił papież Pius IX (1849). Cały miesiąc lipiec był poświęcony tej tajemnicy. Papież św. Pius X przeniósł święto na dzień 1 lipca. Papież Pius XI podniósł je do rangi świąt pierwszej klasy (1933) na pamiątkę dziewiętnastu wieków, jakie upłynęły od przelania za nas Najświętszej Krwi. Szczególnym nabożeństwem do Najdroższej Krwi Pana Jezusa wyróżniał się św. Kasper de Buffalo, założyciel osobnej rodziny zakonnej pod wezwaniem Najdroższej Krwi Pana Jezusa (+ 1837). Misjonarze Krwi Chrystusa mają swoje placówki także w Polsce. Od roku 1946 pracują w Polsce także siostry Adorki Krwi Chrystusa. Gorącym nabożeństwem do Najdroższej Krwi wyróżniał się także papież św. Jan XXIII (+ 963). On to zatwierdził litanię do Najdroższej Krwi Pana Jezusa, a w liście *Inde a primis* z 1960 r. zachęcał do tego kultu. Nabożeństwo ku czci Krwi Pańskiej ma uzasadnienie w Piśmie świętym, gdzie wychwalana jest krew męczenników, a przede wszystkim krew Jezusa Chrystusa. Po raz pierwszy Pan Jezus przelał ją przy obrzezaniu. W niektórych kodeksach w tekście Ewangelii według świętego Łukasza można znaleźć informację, że podczas modlitwy w Ogrodzie Oliwnym pot Jezusa był jak krople krwi (zob. Łk 22, 44). Nader obficie płynęła ona przy biczowaniu i koronowaniu cierniem, a także przy ukrzyżowaniu. Kiedy żołnierz przebił Jego bok, "natychmiast wypłynęła krew i woda" (J 19, 24).

03.07 (piątek) Święto św. Tomasza, Apostoła

Według Biblii nie było go podczas ukazania się zmartwychwstałego Chrystusa apostołom. Gdy potem opowiadali mu o tym, nie chciał im uwierzyć, ale postawił warunek, że uwierzy, kiedy sam zobaczy Jezusa i dotknie Jego ran. Gdy Jezus pojawił się ponownie, poprosił nieufnego Tomasza, aby włożył palce w miejsca po zadanych ranach. Tomasz zdumiony wypowiedział słowa: Pan mój i Bóg mój. W języku potocznym niewierny Tomasz stał się synonimem sceptyka. Papież Grzegorz Wielki skomentował to wydarzenie: „Więcej pomaga naszej wierze niewiara Tomasza, niż wiara apostołów”. Tradycja przypisuje Tomaszowi przeprowadzenie ewangelizacji Partów i Indii. Legendy przypisują św. Tomaszowi założenie Kościoła malabarskiego.